Wiersz „Rozejrzyj się po mieszkaniu” W. Ścisłowski

Rozejrzyj się po mieszkaniu,

rozejrzyj się jeszcze dzisiaj!

Trudno tu w jednym zdaniu

jego sekret opisać!

Są w nim przeróżne krainy,

są zakamarki nieznane,

a jakie – to zobaczymy,

gdy opiszemy mieszkanie.

W Krainie Kaloryferii

gorąco jak na Saharze!

Krainę Kaloryferii

najlepiej przenieść na plażę!

Lodówka – to jest nasz biegun!

Rosną tu góry lodowe –

wrota zazdrośnie ją strzegą

jak zamku dumnej królowej.

W łazience jest łabędź z gumy,

co się głębiny nie lęka:

pływa po wodzie dumny,

tak jak w prawdziwych Łazienkach.

Jest także Kraina Dywanii,

tam, gdzie hula odkurzacz!

Wszyscy dobrze go znamy.

Pomoc z niego jest duża.

Tych krain jeszcze jest wiele –

gdzie spojrzysz – rzeczy ciekawe!

Najmilsza z nich, przyjaciele,

to chyba Kraina Zabawek!

Pytania do omówienia wiersza:

- Po czym mamy się rozejrzeć?

- Jakie krainy są w mieszkaniu?( Kraina Kaloryferii, Lodówki, Łazienki, Dywanii, Zabawek)

- Która z krain jest najmilsza i dlaczego?